



DOM MAKLERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

3 października 2016 r.

Nowy kwartał - nowe nadzieje

Po miesiącu nerwowego oczekiwania na to, co w drugiej połowie września zrobią banki centralne – głównie amerykańska Rezerwa Federalna, ale też Bank Japonii – giełdy weszły w finałowy tydzień września z czytelnym brakiem nowych impulsów. Ostatni tydzień trzeciego kwartału miał być tygodniem oczekiwania na pierwszy początek nowego miesiąca, który zwykle przynosi odczyty indeksów koniunktury i comiesięczne dane z rynku pracy w USA. Przy braku innych impulsów część energii została skupiona na spółkach surowcowych, które reagowały na zachowanie cen ropy i spekulacje na temat zmian w podaży surowca ze strony OPEC. Stąd relatywnie dobra postawa sektora na Wall Street, gdzie koszyk producentów surowców zyskał 3,5 procent, gdy szeroki S&P500 ledwie 0,17 procent.

Przy braku innych treści uwaga inwestorów skupiła się na kondycji Deutsche Banku. W finale tygodnia napięcie było tak duże, iż w piątek akcje banku straciły o poranku blisko 8 procent, by na zakończeniu dnia zyskać ponad 6 procent. Na wielu giełdach – z wyjątkiem azjatyckich, które nie miały czasu zareagować na piątkowy zwrot w Europie – właśnie piątkowe przesunięcia przesądziły o wyniku tygodnia. Efekty dobrze widać na przykładzie niemieckiego DAX-a, który przy tygodniowej stracie o przeszło 1 procent tylko w piątek zyskał 1 procent. Podobne efekty piątkowego odbicia widać na Wall Street, gdzie kosmetycznym zmianom w skali tygodnia towarzyszyły mocne zwwyżki na sesjach piątkowych.

W sumie nie warto poważniejszej podchodzić do zeszłotygodniowego zamieszania. Do zapamiętania jest tylko fakt, iż rynki skończyły wrzesień – miesiąc uznawany za słaby dla akcji – bez poważniejszych strat, ale też bez zaprzeczenia oczekiwanemu

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

scenariuszowi, w którym finalny miesiąc III kwartału przyniesie spadki. Europa straciła nieco więcej niż Wall Street, gdzie relatywnie dobrze poradził sobie Nasdaq Composite. Azja wpisała się w globalny schemat, a rynki wschodzące podzieliły się na różne obozy, z których na plan pierwszy wybiła się pozytywna postawa giełd w Ameryce Południowej. Skromne w sumie zmiany w USA wydają się najlepiej podsumowywać wrzesień i budują bazę do spojrzenia na IV kwartał i generalnie końcówkę roku.

Emocji będzie sporo, bo w IV kwartale skumuluje się wiele zmiennych, które straszyły lub budziły nadzieję na rynkach w ostatnich tygodniach. Pozytywnym elementem powinien być sezon wyników kwartalnych w USA i Europie, który może przynieść sporo dobrych dla cen akcji zaskoczeń. Ważnym elementem będzie stale obecne pytanie, o politykę monetarną w USA, oczekiwania wobec której będą kształtowały dane makro, z rynkiem pracy włącznie. Do grudniowego posiedzenia Federalnego Komitetu Otwartego Rynku, które wydaje się dziś pierwszym możliwym terminem ewentualnej podwyżki stóp procentowych w USA, rynki dostaną trzy raporty z rynku pracy i masę innych, na bazie których będą szacowane prawdopodobieństwa podwyżki ceny kredytu.

Nie można również zapomnieć, iż USA wchodzi w finalną fazę kampanii wyborczej przed listopadowymi wyborami prezydenckimi. Wprawdzie inwestorzy mają przekonanie, iż ważniejsze dla polityki finansowej jest władza Kongresu, ale emocje wokół wyborów prezydenckich są spore i nikt właściwie dziś nie wycenia szans na wygraną kandydata Partii Republikańskiej. Bliska przeszłość i reakcje na wynik referendum w Wielkiej Brytanii zmuszają do pamiętania, iż reakcje na zaskakujące zwroty polityczne mogą być nerwowe i dlatego, im bliżej 8 listopada i im bardziej wyrównany będzie wyścig do Białego Domu, tym bardziej nerwowo powinno zrobić się na giełdach.

Z punktu widzenia strategii rynkowych kluczowym elementem będzie jednak zbliżający się sezon wyników kwartalnych i prognozy spółek na przyszłość. Flirt amerykańskich indeksów z rekordami wszech czasów na progu zwykle dobrego dla akcji IV kwartału daje bazę nie tylko do wyjścia na historyczne maksima, ale również przygotowanie gruntu pod dobrą końcówkę roku. Warto spoglądać w stronę danych makro z USA, które trzeba czytać z pytaniem o wymowę znanych już innych danych. W końcówce II kwartału gospodarka amerykańska radziła sobie czytelniej lepiej niż w połowie III kwartału i kolejne publikowane dane pozwolą ocenić, czy pojawił się powrót do niższej dynamiki czy tylko lekka zadyszka, której kolejne dane zwyczajnie zaprzeczą. Przy umiarkowanie poprawnym scenariuszu makro i dobrych wynikach spółek aktualne pozostaje nasze założenie, iż USA nie zmierza w stronę recesji i korekty pozostaną okazjami do zakupów.